

Trzęsienie ziemi w Turkestanie.

Odległa kraina azyatycka, Turkestan, przypomina się obecnie pamięci Europy prawie wyłącznie przy sposobności trzęsienia ziemi, które tam są na porządku dziennym i o których tam się mówi, jako o czemś zupełnie naturalnem i zwykłym. Dzięki zaś linii kolejowej syberyjskiej, dostęp do tych okolic stał się łatwiejszy, coraz częściej też udają się tam grupy turystów celem zwiedzenia piękniejszych okolic Turkestanu. Zwłaszcza ci podróżnicy, którzy pragną widzieć rzeczy prawdziwie oryginalne i którzy chcą się czegoś nauczyć, nie żałują nigdy wycieczki do tej niezwyklej krainy, pełnej tajemniczości i przepięknych widoków, a o kulturze, sięgającej czasów bardzo odległej przeszłości. Dziś jest to kraj pogrążony w zupełnym upadku, żyjący tylko wspomnieniami dawnych, dobrych czasów, kraj nawpół dziki, a zupełnie zaniedbany.

Do centrum Turkestanu wiedzie linia kolei transkaspjskiej. Można się nią dostać do Merwu, Buchar, Samarkandu, Taszkentu i innych miejscowości wspomnianej krainy. Najgłośniejsze jest tam dziś Wiernoje, a to z tego względu, że okolica tamtejsza została niedawno nawiedzona straszliwym trzęsieniem ziemi.

Wiernoje leży u stóp wysokich gór, pokrytych bujną roślinnością. Jest to miasto niewielkie, raczej osada rosyjska. Już 1892 r. uległo ono prawie zupełnie zniszczeniu skutkiem trzęsienia ziemi. A potem co roku niemal powtarzały się lżejsze katastrofy, aż znowu w tym roku dzieło zniszczenia zostało niejako dokonane.

Tym razem nie tylko uległy zniszczeniu budynki mieszkalne i gospodarskie, ale zmienił się wygląd całej okolicy, gdyż gdzieś tam pousuwały się góry, powstało mnóstwo głębokich rozpadlin i jarów.

Jak wiadomo, trzęsienie ziemi jest to gwałtowne wstrząśnienie skorupy ziemskiej, które stosownie do natężenia swego objawia się bądź jako drżenie, bądź jako uderzenie. Niekiedy poprzedza je łoskot podziemny, towarzyszy mu zaś pęknięcie ziemi, wydobywanie się wody i gazów rozmaitego rodzaju, cofanie się morza i t. p. objawy.

Trzęsienie ziemi jest zjawiskiem dość powszednim, corocznie bowiem przytrafia się na całej kuli ziemskiej kilka tysięcy uderzeń, rozdzielonych jednak nierównomiernie, gdyż są okolice, gdzie te uderzenia powtarzają się stale w pewnych odstępach czasu, są też inne, gdzie wydarzają się tylko wyjątkowo, w odstępach całowiekowych.

Właściwe trzęsienia ziemi wychodzą z punktu, położonego wewnątrz ziemi, który stanowi środek trzęsienia. Rozprzestrzeniający się od środka trzęsienia ruch daje się uczuć najpierw w punkcie, położonym pionowo ponad tym środkiem, a następnie

rozchodzi się jako ruch falowy do punktów coraz dalszych.

Turkestan należy do tych okolic, które bardzo często ulegają trzęsieniom ziemi. W tem należy też szukać przyczyny upadku tego kraju, który niegdyś stał na wysokim poziomie kultury i cywilizacji. Do-

to lat temu kilkanaście, u schyłku ubiegłego wieku, tak gorąco zajmowała opinię całej Europy, budząc wszędzie sympatyje dla małego a dzielnego i uporczywie wolności swej broniącego ludu. W szeregu wodzów burskich, których nazwiska rozbrzmiewały wówczas w całym świecie, nie ostatnim był zmarły 4 b. m.



Trzęsienie ziemi w Turkestanie: Ruiny świątyni Bibi-Chanim w Samarkandzie.

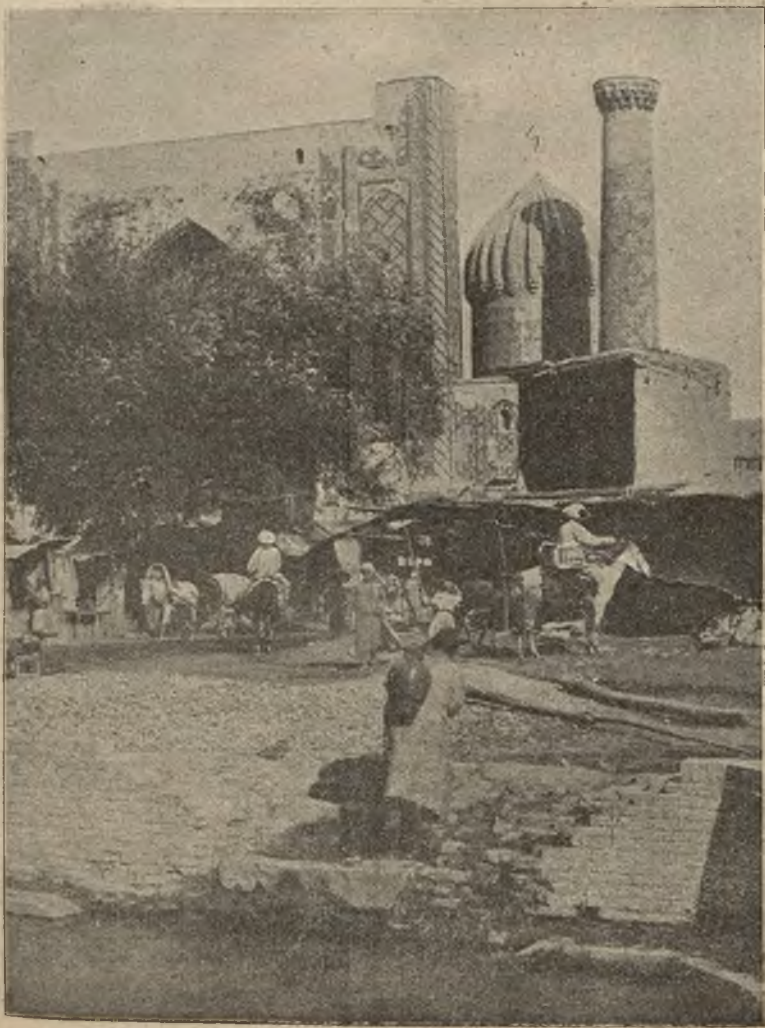
wodzą tego ruiny wielu wspaniałych gmachów i budowli, zdumiewających dziś jeszcze i rozmiarami i piękną architekturą. Zdjęcia nasze przedstawiają właśnie szereg zabytków architektonicznych z miasta Samarkandu.

Zgon wodza Burów.

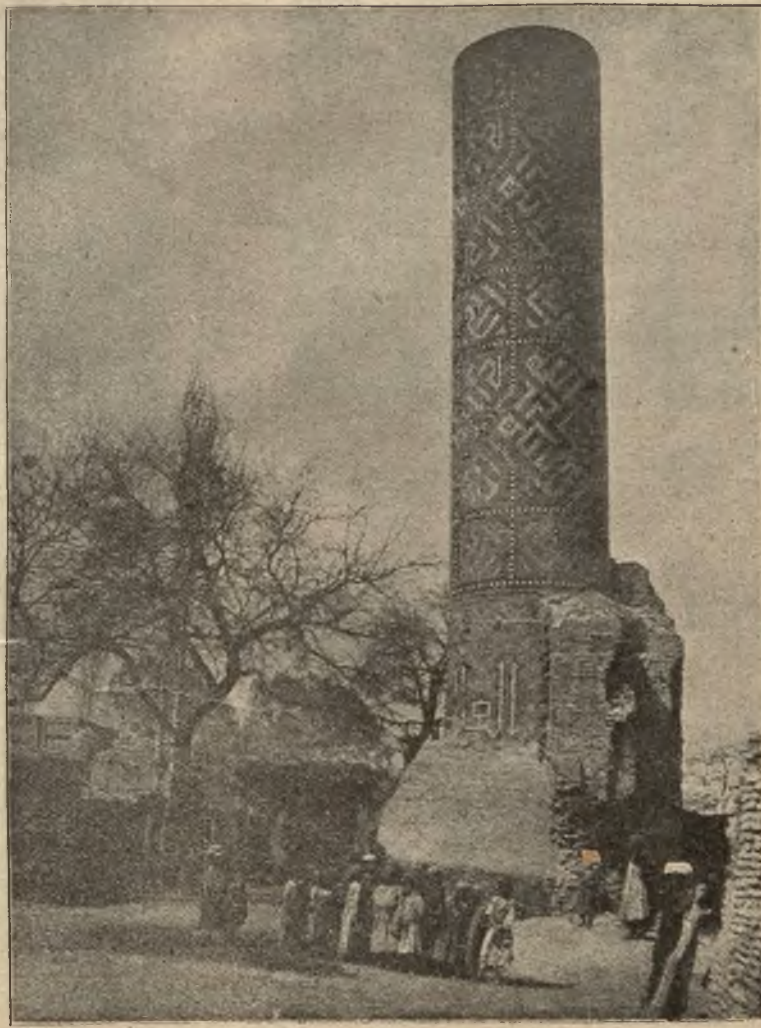
(Do ilustracji na str. 10).

Zapomniane już dawno echa wojny Anglii z południowymi republikami afrykańskimi, odżywiają na nowo wspomnieniem, gdy śmierć czyni swe pokłosie w szeregach bohaterów tej przewlekłej wojny, co

w ojczyźnie swej, w niewielkiej miejscowości Klerksdorp, generał Piet Cronje. Cechowała go nieustraszoną odwagą i nienawiścią do Anglików. Już na czas długi przed wybuchem ostatniej, tak tragicznie dla niepodległości republik południowo-afrykańskich zakończonej wojny, prowadził z nimi zacięte walki. Były to nieoficjalne wojny z przedsiębiorstwami angielskimi, starającymi się zawiązać Transwaalem. Walczył i pokonał tych najeźdźców najpierw w roku 1881, a później w 1896, gdy przyszło bronić się przed inwazją Jamesona. W trzy lata później wybuchła wojna z Anglią. Wówczas to Cronje, mianowany generałem, otrzymał armię z 6000 wojska złożoną. Pobił Anglików nad rzeką Modder, gdzie zniszczył armię lorda Methuena, pobił ich nad Ma-



Trzęsienie ziemi w Turkestanie: Plac targowy w Samarkandzie.



Trzęsienie ziemi w Turkestanie: Minaret świątyni Bibi-Chanim w Samarkandzie.